

Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“ i „Gospodarz“ wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Przedpłata wynosi kwartalnie 9 mk. miesięcznie 3 mk. Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 75 fenigów za miejsce rządka sześciomiejscowego. — Wiersz reklamowy 2,— mk. Przy dochodzeniu sądowym należyłości wszelkie rabaty upadają.

Ojców mowy, ojców wiary —
Brońmy zgodnie młody, stary.

☞ Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! ☞

Drukiem i nakładem: Joanny Pieniężnej.
Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531.
Godziny przyjęć: od 12-tej do 1-szej w połud.
Listy do redakcji należy adresować:
„GAZETA OLSZTYŃSKA“ ALLENSTEIN, OSTPR.
Rękopisy redakcja zwraca tylko na wyraźne żądanie.

Redaktor: Ludwik Łydko.

Telegramy.

Briand o Górnym Śląsku.

Paryż, 12 lipca. Briand potępił w izbie francuskiej zbrodnię popełnioną przez Niemców na Górnym Śląsku. W sprawie Górnego Śląska opiera się Francja na traktacie pokojowym, a fakt ten przemawia na korzyść Polski. Przedstawiciele państw koalicyjnych są zastępcami sprawiedliwości i nie pragną niczego więcej jak uczciwego i sumiennego wykonania warunków traktatu pokojowego, który przepisuje głosowanie podług gmin i uwzględnienia stosunków geograficznych. W dalszym ciągu swych wywodów wystąpił Briand przeciwko wyrokowi sądu rzeszy w Lipsku. Izba zgodziła się na stanowisko polityczne ministerjum.

Walka o Górny Śląsk.

Berlin, 12 lipca. Prasa niemiecka w dalszym ciągu donosi o rzekomym terrarze powstańców polskich. W Opolu rozeszła się wieść, że przyjechał Korfanty. Zgromadził się liczny tłum Niemców. Sekretarza Korfanteo ciężko poraniono. W Raciborzu przyszło do walki pomiędzy Niemcami i Polakami. 5 Polaków zastrzelono.

Opole, 12 lipca. »Oppelner Zeitung« nie wychodzi skutkiem zakazu Komisji Koalicyjnej.

Stosunki dyplomatyczne Niemiec z Rosją.

Moskwa. (EE). Na skutek zawarcia niemiecko-rosyjskiego traktatu handlowego oczekuje się tu w najbliższym czasie podjęcia normalnych stosunków dyplomatycznych między Niemcami a Sowdepją. Posłem niemieckim w Moskwie zamianowany został dotychczasowy dyrektor departamentu ekonomicznego w berlińskim ministerstwie spraw zagranicznych, dr. Wiedenfeldt, który otrzymał już agremnt rządu sowieckiego i oczekiwany jest tutaj pod koniec bm.

Stan oblężenia w Raciborzu.

Opole. W okolicy Raciborza Selbstschutz niemiecki koncentruje się. W samym Raciborzu pełno jest stosrupplerów niemieckich. W obliczu wielkiego niebezpieczeństwa grożącego ze strony Niemców w tej okolicy, nowy komendant miasta, dotychczasowy kontroler powiatowy w Rybniku, pułkownik Salvioni obwieścił obostrzony stan oblężenia.

Odrzucenie protestu niemieckiego.

Bytom. (EE). Jenerał Lerond odrzucił — jak donosi »Morgenpost« — protest niemiecki przeciwko ogłoszeniu amnestji dla powstańców, a zwłaszcza dla przywódców powstania z Korfantym na czele.

Klub „komunistów“ w sejmie polskim.

Warszawa. (EE). »Rzeczpospolita« donosi, że w biurze sejmowym zarejestrowano nowy klub pod nazwą »Frakcja Polskich Komunistów«, do której należą posłowie Dabel i Łańcucki.

Chcą Polskę zniszczyć.

Podczas obchodu „zwycięstwa“ plebiscytowego niemieckiego nacjonalisci niemieccy wystąpili zupełnie otwarcie. Obchody „zwycięstwa“, przemowy urzędników i przywódców stronnictw politycznych niemieckich wykazały zupełnie jasno, iż w Prusach Książęcych panuje tak zwany „duch Yorka“, duch szowinizmu narodowego, który jak „słońce wschodzące“ przyświecać ma narodowi niemieckiemu w życiu politycznym.

Prawie każdy mówca wspomniął wśród hucznych okłasków o „braciach i siostrach“ niemieckich jęczących rzekomo w „polskiej niewoli“ i na cel Niemców wschodniopruskich, który oni nazywają „Wiedergewinnung der uns entrissenen Ostmark“.

Ażeby osiągnąć ten cel chcą Niemcy Polskę zniszczyć. Zniszczyć chcą ją i nie kryją się z tymi zamiarami. Członek sejmiku pruskiego ksiądz ewangelicki Gerhard Lawin w artykule „Gedanken am 11. Juli“ w nr. 318 „Königsberger Allg. Zeitung“ pisze pomiędzy innymi co następuje:

„Celem naszym jest zdobycie wydartych nam kresów wschodnich.

Niechaj niemiecka aktywna polityka na zachodzie ogranicza się na wyczekiwaniu chwili odpowiedniej, w której nieprzyjaciel słabość (!) swoją okaże (!), ale na wschodzie jasno i wyraźnie skierowaną być powinna ku celowi: Prusy Zachodnie i Poznańskie przyłączone być muszą do ojczyzny. Czy polityka niemiecka weźmie sobie do pomocy „Selbstbestimmungsrecht“ czy też gospodarze kłopoty Polski, która z powodu swojej niskiej waluty przedewszystkiem od nas kupować musi i od nas jest zależną, czy też popierać będzie w dzielnicach odstąpionych organizacje niemieckie wspierające i celowo do porozumienia z budzącą się Rosją dążące, jest nam obojętne. Rozchodzi się o wielką rzecz: niemiecki kraj oswobodzić trzeba z pod obcego panowania, liczyć się musimy dziś więcej jak dawniej z zdaniem Bismarka, że silna Polska od morza bałtyckiego do morza czarnego skazać Niemcy na trwałą bezsilność musi. A więc nie oddziałują na nas plany zdobycia świata, lecz bronimy jedynie prawa (!), które niemiecki zakon krzyżacki (!) i niemieccy kolonizatorzy (!) wszystkich szczepów niemieckich dla nas zdobyli i którzy stulecia trwającą niemiecką pracę kulturalną jako wiecznie trwającą na wschodzie utwierdzili. To zadanie niemieckie przypomina nam 11 lipiec. Może lat dziesiątki upłyną aż do czasu rozwiązania zadania, ale mając sprawę ustawicznie na oku, to dalszy krok naprzód do osiągnięcia celu: zachowania i zdobycia niepodzielnych terenów wschodnich dla państwa niemieckiego“.

Wynurzenia wszechniemieckiego „sługi Bożego“ określają jaśniej plany reakcji niemieckiej wzmacniającej z dniem każdym pozycje i wpływy swoje w Prusach Książęcych.

Reakcja wschodniopruska wypowiada Polsce walkę na śmierć i życie.

Z tym faktem niestety liczyć się musimy. S.

Powrót emigrantów polskich z Niemiec.

Sprawa reemigracji jest jedną z najpilniejszych w chwili obecnej. Wychodzący w Niemczech przedstawiają się jako pierwszorzędnym materiałem ludzkim, który Polsce oddać może ogromne usługi. Wychodźstwo polskie w Niemczech liczy jeszcze około pół miliona głów, — rzecz jasna, że powrót tak ogromnej ilości ludu wymaga jak największego przygotowania z strony kraju. Reemigracja nie może się odbywać chaotycznie, ale musi być ujęta w pewien system. Rząd polski zdaje sobie sprawę, że trudnemu i zawilemu problemowi reemigracji poświęcić należy pilną uwagę. I tak istnieją w Ministerstwie byłej dzielnicy pruskiej wydziały opieki społecznej, organizujące pomoc dla wracających i starające się o ile możliwości o zatrudnienie dla nich oraz o dach nad głową.

Wiadoma rzecz, że podczas ostatnich tygodni wydalono w ubolewania godny sposób przez gwałtowne rugowanie wiele Polaków z Niemiec, jak to miało miejsce na Łużycach. Rodziny reemigrantów zupełnie przewidzianie zaczęły wracać. Władze polskie poczyniły wszystkie starania, aby wydalonym przyśpieszyć z pomocą. Oczywiście z powodu szerszych w Wielkopolsce wiadomości o tych rugowaniach zareagowano oburzeniem, które w kilku miejscach Księstwa i Pomorza zamieniło się na agitację przeciwniecką w Polsce. Rząd polski wystąpił przeciw wybrykom, gdzie miały miejsce.

Należy sobie uprzytomnić, że na obczyźnie powstały różne niemieckie rady zawodowe wywołujące oburzenie i ferment.

Przedstawiciel Rządu polskiego w Berlinie, p. radca Wysocki, energicznie interwenjował w sprawach tych u rządu niemieckiego. Niemniej wszystkie konsulaty polskie w Niemczech spieszyły z interwencją w wypadkach gwałtu. Rząd polski postarał się o opinię wybitnych prawników w sprawie odszkodowania za straty, poniesione przez reemigrantów na skutek bezprawnego rugowania. Dzięki energicznej postawie władz polskich ustały w kilku dniach wydalenia Polaków, wszelako prasa szowinistyczna wytwarza wrogi reemigracji nastrój. Tak zachodzą ciągle jeszcze wypadki bezprawnego zatrzymania u reemigrantów przez podwładne władze niemieckie pieniędzy i obcych walut. Mnożą się na przykład wypadki, że reemigrantom polskim, wracającym z Ameryki przez Niemcy, odbiera się na stacji granicznej dolary. W tej sprawie Rząd polski rozpoczął energiczną akcję.

Sprawą reemigracji zajęło się także żywo społeczeństwo. Utworzone zostały komitety reemigracyjne, składające się z przedstawicieli wszystkich ugrupowań politycznych z siedzibą w Poznaniu. Należy to szczerze uznać, ponieważ bez pomocy społeczeństwa Rząd nie mógłby swego zadania wypełnić. Podkreślić też należy nawskróś lojalne zrozumienie trudności położenia przez organizacje wychodźców, jak komitet wykonawczy w Bochum, i Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Organizacje te rozumieją doskonale, że chaotyczna reemigracja łatwo mogłaby spowodować komplikacje gospodarcze. Działalność w tym kierunku dąży do ujęcia w karby całego ruchu reemigracyjnego. Reemigracja nie może się odbywać masowo ale stopniowo w miarę przygotowania w kraju warsztatów pracy. Za daleko by prowadziło wylizczać zarządzenia władz polskich. Przy sposobności trzeba zwrócić uwagę na to, że Polska urządziła dla wygnańców powracających obóz wzorowy w Zbąszynie, co Niemcy, niechętnie Polsce nawet przyznają. Władze ułatwiają uchodźcom polskim powrót z dnia na dzień, a pomagają im w tej dziedzinie Czerwony Krzyż.

Przegląd polityczny.

Gdańsk.

Program polityki polskiej w Gdańsku.

Gdańsk. W rozmowie z przedstawicielem (PAT) nowo mianowany komisarz generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku p. Pluciński przedstawił pro-

Wyprzedaż sezonowa

po nadzwyczaj zniżonych cenach
na wszelkie materiały, konfekcję damską
i męską, bieliznę i towary krótkie
rozpoczyna się w firmie

W. Mulczyński, Wartembork, Rynek 94

Telef. 41. (Właściciele: Kowalski & Szulc.) Telef. 41.

Prosimy skład nas zwiedzić bez przymusu kupna.

Patronat Związku Robotników

MA PRACĘ:

- dla 1 chłopaka od 16 lat i 1 dziewczyny.
- dla 6 robotników samotnych, 8 dziewczyn i 4 chłopaków od 16 lat.
- dla 1 dziewczyny.

Patronat Związku Robotników

POSZUKUJE PRACY:

- dla kowala z 1 uczniem i 1 szarwarkiem
- dla doskonałego maszynisty
- dla robotnika z 1 szarwarkiem
- dla 1 robotnika znającego także młynarkę.

T. Odrowski, Patron
Marienwerder Herrenstr. 14, tel. 382.

Baczność!

Zakupiłem dużo skór gdy tania była i dla tego mogę podeszwy tanio podkładać.

Buty męskie z napiętkiem 35 mk.,
buty damskie „ „ 30 „

Nowe buty do pracy z dobrej skóry tanio.

Augustyn Krause, mistrz szewski, Olsztyn
Hohensteiner Querstr. 19.

Doświadczony polier murarski

poszukuje miejsca jako murarz dworski lub na akord.
Może stawić ludzi.

Zgłoszenia do biura Związku Polaków w Kwidzynie, Herrenstr. 14. Tel. 382.

Księżom Proboszczom

polecamy

**Obrazki pamiątkowe
pierwszej Komunii św.**

polskie i niemieckie,

również Książeczki do nabożeństwa
i różańce.

Księgarnia „Gaz. Olsztyńskiej“.

Bank Ludowy

w KWIDZYNIE

placi od rocznych depozytów

6 procent.

ZARZĄD.

Marka polska idzie w górę!
Zmieniajcie korzystnie, póki czas!

TANIE KSIĄŻKI !!

W obronie matki ziemi	3'50
Żywcem zamurwana	3'—
Władysław Herman (pow. hist.)	4'—
Pan Twardowski	2'50
Wierna Róża	4'—
Przygody Janka	2'—
Zmazana wina	—'60
Pani majstrowa	—'75
Bajki ludowe	2'—
Genowefa	1'75
Na tropie zbrodniarzy	1'50
Opowieść o św. Elżbiecie	1'50
Orlenko (powieść kozacka)	1'50
Przygody rozbitka angielskiego 3 tomy	12'—
Białe dowódzca Indjan	1'—
Ks. L. Goffinego	
(Wykład ewangelji i lekcji)	20'—
Nabożeństwo do Najśw. S. J.	1'50
Nowenna do św. Antoniego	—'40
5 Nowenn do N. M. P.	—'40
kubek wody	
Odpuść nam	
Ostatni wiatyk	sztuka
Pan Bóg swoich nie opuszcza	15 fen.
Przekłństwo	
Wyleczenie mędrka	
Listownik	5 mk.

poleca:

Księgarnia

Gazety Olsztyńskiej.

Szwajcara

z pomocnikami poszukuje od 1-go października do 60 krów.

Dom. Hohendorf p. Stuhm.

BANK LUDOWY

w Olsztynie ul. Cesarska 16 I

placi od depozytów 2, 3 i 4 procent

stosownie do czasu wypowiedzenia.

Udziela pożyczek pod dogodnymi warunkami.

Bank otwarty codziennie od godz. 11 do 1.

Na przyjęcie do Komunii św.

polecam:

książeczki do nabożeństwa od 2 do 75 mk.
polskie i niemieckie

różańce 3 do 120 mk.

dalej:

świece, łańcuszki, krzyżyki, medaliki, szkaplerze, obrazki.

J. Pieniężna, Dolno Kościelna (Unterkirchenstr.) 12